

Sekcja Wychowanków Politechniki Kijowskiej
przy Zarządzie Głównym Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT

Janusz Fuksa

WSPOMNIENIA Z KIJOWA

XXX

KIJÓW

WSTĘP

W 30. tomiku *Wspomnień z Kijowa* zebrałem artykuły, jakie zamieszczał internetowy magazyn turystyczno-krajoznawczy *Na szlaku* w latach 2014-2015. Cykl ten składał się z dwunastu artykułów związanych tematycznie z Kijowem, z czego wybrałem osiem, by przedstawić je na dalszych stronach tej broszury. Niektóre z artykułów, w nieco uboższej wersji, były już drukowane we *Wspomnieniach z Kijowa*, tomik 17., w 2007 roku. Postanowiłem jeszcze raz je zebrać i poddać ocenie Koleżanek i Kolegów w roku surowej historycznej próby Kijowa i całej Ukrainy. Artykuły i towarzyszące im zdjęcia przedstawiają Kijów sprzed 2-3 lat, nie uwzględniają więc wydarzeń poprzedniej zimy na Majdanie Niezależności. Ale z drugiej strony wydarzenia te, choć wywarły ogromny wpływ na politykę, nie zmieniły opisywanych tu pamiątek historycznych i niezwykłości miasta naszych studiów, ani sympatii i bezpośredniości jego mieszkańców w stosunku do nas, absolwentów Politechniki Kijowskiej. Stwierdziłem to latem 2014 r., będąc w Kijowie na uroczystościach w macierzystej uczelni, i to zarówno w rozmowach oficjalnych, jak i podczas spotkań z kolegami ze studenckiej ławy sprzed ponad połowy wieku. Moich rozmówców łączyła zdecydowana przychylność dla Polski i Polaków, przywiązywanie wielkiej wagi do stosunków polsko-ukraińskich oraz troska o to, co jest wspólne obu narodom. Warto zauważyć, że działania podjęte przez kierownictwo Politechniki Kijowskiej jeszcze bardziej sprzyjają kontaktom i współpracy naszych narodów, a nawet rozszerzają je na nowe obszary. Świadczy o tym realizacja nowych umów o współpracy NTUU KPI z polskimi uczelniami i środowiskiem naukowo-technicznym skupionym w Naczelnej Organizacji Technicznej.

Broszura, która leży przed Tobą, to już 30. tomik naszego wydawnictwa. Przypomnę, że 1. tomik wydaliśmy w 1987 r., 10. tomik – w 2004 r., a 20. tomik – w 2009 r. Czas szybko leci. W ubiegłym roku upłynęło 60 lat od ukończenia KPI przez najstarszych powojennych polskich stypendystów, wymienionych na pierwszej stronie ewidencji SWPK. Lata, jakie minęły od okresu studiów w Kijowie, nie zatarły wspomnień z miasta naszej młodości. Absolwenci nie zapomnieli ani uczelni, ani Kijowa, do którego wracają, gdy tylko pozwalają na to trudne obecnie warunki pracy zawodowej albo pozwala emerytom zdrowie. Także nasze coroczne majowe spotkania potwierdzają niezwykłą zwartość i spistość absolwenckiego środowiska w pielęgnowaniu kijowskich tradycji. Uważam, że sprawcą tego jest wyjątkowa uczelnia, która ukształtowała nasze losy zawodowe, naukowe i osobiste. Także tej uczelni poświęciłem jeden z proponowanych artykułów.

Janusz Fuksa

SPIS TREŚCI

Wstęp	1
Kijów (turystycznie)	3
Kijów (historycznie)	4
Peczerska Ławra	6
Złota skarbnica Ukrainy	8
Kijowskie mikrominiatury	9
Muzeum sztuki ukraińskiej	11
Kijowski skansen	12
Politechnika Kijowska	13
Wydawnictwa SWPK z cyklu <i>Wspomnienia z Kijowa</i>	16

KIJÓW

KIJÓW (TURYSTYCZNIE)

Najpełniejsze wrażenia są zwykle udziałem tych podróżników, którzy przybywają samolotem do Boryspola i stąd autobusem, szeroką 6-pasmową drogą, mkną do Kijowa. Wjeżdżają najpierw w dzielnicę zwaną Darnicą, z wysokimi 11-pietrowymi i wyższymi domami, z licznymi zakładami przemysłowymi. Tu, na cmentarzu darnickim, jest kwatery z grobami 49 żołnierzy polskich z dywizjonu przeciwlotniczego I Armii im. T. Kościuszki, którzy padli w kwietniu 1944 r. w walce z samolotami hitlerowskimi. Wzniesiono im czarny granitowy pomnik (1954). Kanały Rusanowki z wodą sygnalizują bliskość Dniepru. I rzeczywiście, w pewnym momencie przed podróżnikami odkrywa się szeroka przestrzeń wodna, a za nią wznosi się wysoki prawy brzeg Dniepru. Dominuje na nim 102-metrowa tytanowa postać Matki-Ojczyzny (1981) – pomnika wojny ojczyźnianej. Nieco na prawo widać 96-metrową barokową dzwonnice Peczerskiej Ławry (1744) i błyszczące złotem kopuły cerkwi. Wybieramy drogę przez Dniepr Mostem Patona, pierwszym długim (1543 m) spawanym mostem na świecie. Jego twórcą był uczony ukraiński Jewgienij Paton (1870-1953), dyrektor Instytutu Spawania Elektrycznego ukraińskiej Akademii Nauk, zasłużony dla zwycięstwa ZSRR w II wojnie światowej przez wdrożenie technologii spawania elektrycznego w produkcji czołgów na Uralu. Przejechawszy rzekę po prawej na jej brzegu dostrzegamy ogromną starosłowiańską łódź z czterema postaciami. To pomnik legendarnych założycieli Kijowa: książąt Kija, Szczeka i Choriwa oraz ich siostry Łybiedz. Ten oryginalny monument upiększył nabrzeże Dniepru na 1500-lecie miasta, które świętowano w 1982 r.

Autobus, w potoku samochodów, wjeżdża do parku na stoku wzgórz prawego brzegu, a po kilku minutach jest już wśród zabudowań Peczerska. Z jego okien oglądamy z prawej monumentalny gmach Rady Najwyższej (1939), a obok Pałac Maryjski (1755) – siedzibę carską, dziś rezydencję gości prezydenta. Po drodze po lewej dostrzegamy wkomponowany w zbocze góry półokrągły gmach rządu Ukrainy (1938). Pozostawiamy za sobą stadion DYNAMO (1936) i Muzeum Sztuki Ukraińskiej (1900) autorstwa polskiego architekta Władysława Horodeckiego. Jeszcze kilkaset metrów zjazdu z góry – i jesteśmy w centrum miasta, na Placu Europejskim, obok ogromnej bryły muzeum o nazwie Ukraiński Dom (1985) i tuż przy hotelu DNIPRO (1964). To tu zaczyna się centralna ulica Kijowa Chreszczatyk. Jedziemy nią 400 m i oto stajemy na Majdanie Niezależności (Niepodległości), placu radykalnie zrekonstruowanym po 2000 r. Zieleń, woda fontann, wysokie domy i wejścia do podziemnych luksusowych sklepów nadają temu miejscu wyjątkowości. Plac był miejscem kilkutygodniowych demonstracji politycznych w 2004 i 2014 r. Nad nim króluje wysoka kolumna z postacią dziewczyny na szczycie.

To starosłowiańska bogini Berehynia w zielono-złotej szacie z wieńcem w dłoniach. Plac otaczają: hotel UKRAINA (poprzednio MOSKWA, 1966), gmach poczty (1956), gmach związków zawodowych (1978), konserwatorium (1958). Po zakończeniu prac rekonstrukcyjnych jest to zasłużenie najpiękniejsze pod względem architektury miejsce w stolicy.

Chreszczatyk ma tylko 1,5 km długości, ale jest niepowtarzalny. Przyjezdni spacerują zwykle wzdłuż tego bulwaru, pełnego ekskluzywnych sklepów, ale i ważnych urzędów: ministerstw i władz miasta. Ze stacji metra pod Chreszczatykiem można się dostać w sześciu kierunkach na przedmieścia ogromnego miasta.

Kijów to miasto starodawnej architektury. Oprócz wspomnianego zespołu klasztornego Peczerska Ławra zabytkiem wysokiej rangi jest Sobór Sofijski (katedra św. Zofii lub Mądrości Bożej – jak tłumaczą niektórzy, z XI w.). Zachowały się w niej stare mozaiki, freski, jest marmurowy sarkofag księcia Jarosława Mądrego i jego żony. Z tego samego okresu pochodzi Złota Brama, która strzegła dostępu do grodu Jarosława. Niedaleko stąd na wzgórzu, gdzie stał umocniony gród księcia Włodzimierza Wielkiego, wznosi się najpiękniejsza w Kijowie barokowa cerkiew św. Andrzeja (1762). To tu obok świątyni w każdą niedzielę zagraniczni goście miasta kupują na straganach pamiątki rękodzielnictwa, obrazy, przedmioty związane z dziejami tej ziemi. Wystarczy przejść stąd kilkaset metrów, by podziwiać odtworzony od zera Sobór Michajłowski (XII-wieczną katedrę Michała Archanioła odtworzono w 2000 r.), mieniący się w słońcu złotymi kopułami.

Kijów jako stolica kraju, liczącego dziś 46 mln ludności, stanowi jednostkę administracyjną na prawach obwodu. Jest wielkim węzłem komunikacji drogowej, kolejowej, rzecznej i lotniczej.

KIJÓW (HISTORYCZNIE)

Kijów – to miasto, którego korzenie sięgają zamierzchłych czasów. Najstarsze osady ludzkie znane z wykopalisk pochodzą z okresu paleolitu, sprzed 10-15 tysięcy lat. Z okresu neolitu znana jest kultura tripolska (6-5 tysięcy lat temu). Na początku naszej ery miejscowa ludność handlowała ze Scytami nad Morzem Czarnym i ze wschodnimi prowincjami Imperium Rzymskiego. Z wykopalisk wiadomo, że gród istniał już w V wieku. Przeszedł długą drogę od grodu wschodniosłowiańskiego plemienia Polan (zbieżność nazwy z protoplastami Polaków) i kolebki trzech narodów wschodnich Słowian do stolicy rozległego państwa – Ukrainy.

Kronikarz Nestor przytacza legendę o założeniu grodu przez trzech braci: Kija, Szczeka i Choriwa. Od najstarszego gród otrzymał swą nazwę, imiona pozostałych braci uwieczniono w nazwach wzgórz, zaś ich siostra Łybiedz dała nazwę rzece, która płynie przez miasto i wpada do Dniepru. Dziś legendę tę przypominają pomniki trzech braci z siostrą nad Dnieprem i w centrum na placu

Niezależności. Niedaleko tego miejsca w parku na wysokim brzegu rzeki wznosi się zbudowana na planie koła i podparta kolumnami Askoldowa Mogiła (1810), spełniająca dziś rolę cerkiewki. Czcą ona pamięć książąt kijowskich Askolda i Dira, podstępnie zabitych w tym miejscu przez kniazia Olega z Nowgorodu w 882 r. Gdy w 2000 r. odtwarzano Sobór Michajłowski, pojawił się przed nim ponownie pomnik księżnej Olgi, która rządziła grodem w latach 945-969 i rozpoczęła jego chrystianizację. Ale chrzest Rusi Kijowskiej (988) przypisuje się księciu Włodzimierzowi, który zabudował Górę Starokijowską i stworzył potężne państwo. Pomnik (1853) Włodzimierza Wielkiego stoi na wzgórzu nad Dnieprem. Jego syn Jarosław Mądry rozszerzył gród, zbudował Sobór Sofijski (XI w.) i Złotą Bramę (1037), które można podziwiać do dziś. Pod koniec jego panowania założono Peczerską Ławrę – główny klasztor Rusi. I ten książę zasłużył na pomnik (1982) tuż przy Złotej Bramie.

Rozpad Rusi kijowskiej zapoczątkowali trzej synowie Jarosława, walcząc o tron książęcy po ojcu, który zmarł w 1054 r. (przypomina to dzieje Polski po Bolesławie Krzywoustym). Proces ten nasilił się w następnym wieku. Kijów stracił na znaczeniu, gdy (1169) siedziba wielkich książąt przeniesiona została do Władimira nad Kłajmą. W grudniu 1240 r. gród zniszczyły hordy mongolskiego chana Batyja, a księstwo stało się wasalem Złotej Ordy.

Wielkie Księstwo Litewskie zawładnęło Kijowem w 1363 r. Powstało tu lenne księstwo, a później (1471) województwo kijowskie. Kijów otrzymał (1494) prawa magdeburskie (upamiętnia to pomnik z 1808). Po unii lubelskiej 1569 r. Kijów wszedł w skład Korony Królestwa Polskiego. Wpływ Polski wzrósł po unii brzeskiej 1596 r. zawartej między kościołem katolickim i częścią cerkwi prawosławnej, ale zrodziło to konflikt religijny, który narastał na początku XVII w. Wraz z konfliktem narodowym i społecznym doprowadził on do wojny domowej lat 40. tego wieku i powstania Bohdana Chmielnickiego, który zajął miasto (1648). Ugoda perejaśawska (1654) podporządkowała Ukrainę i Kijów carowi Aleksemu. Nie zmieniła już tego późniejsza wojna Rzeczypospolitej z Rosją, choć od 1667 do 1793 r. granica polsko-rosyjska przebiegała po rzece Irpień, w odległości 25 km na zachód od centrum Kijowa. Połączenie Ukrainy z Rosją upamiętnia memoriał (1982), złożony z dwóch kompozycji figuralnych i rozciągniętej nad nimi stalowej tarczy w parku nad Dnieprem. A Chmielnickiemu wzniesiono pomnik (1888), stojący do dziś na placu przed Soborem Sofijskim. W XVIII w. Kijów jako stolica Małorosji rozwijał się i modernizował, piękniał za sprawą architektury barokowej, ale jednocześnie stawał się miastem o rosyjskim obliczu, czego skutkiem do dziś jest popularność języka rosyjskiego wśród mieszkańców miasta.

Wiek XIX zapisał się rozwojem przemysłu, kolei, linii tramwajowych, elektryfikacji, budową mostów, wodociągów, ale też rozwojem szkolnictwa i kultury. Wiek XX przyniósł strajki (1905) i zamęt wojenny (1917-1921). W czasach radzieckich nastąpił szybki rozwój przemysłu, miasto się rozrosło. Podczas okupacji niemieckiej (wrzesień 1941 – listopad 1943) zginęło w Babim

Jarze 100 tys. kijowian, przede wszystkim Żydów. Działania wojenne zniszczyły centrum miasta. Nowy centralny bulwar Chreszczatyk zbudowano już przed 1960 r., kiedy to w Kijowie ruszyło metro. Kolejne lata – to ogromny przestrzenny rozwój miasta, a w nim przemysłu i budownictwa mieszkaniowego, zagospodarowanie wschodniego lewego brzegu Dniepru (Darnica) i piaszczystych pustkowi z prawej strony rzeki (Obołoń), związanie dzielnic trzema liniami metra oraz komunikacją tramwajową, trolejbusową i autobusową. Po ogłoszeniu przez Ukrainę niezawisłości (1991) nastąpiło zahamowanie funkcji przemysłowych stolicy, ale po 2000 r. widoczny się stał rozwój funkcji urbanizacyjnych w aglomeracji.

Takie pokrótce są dzieje stolicy. Kijów był wielkim i sławnym grodem, zanim pojawiły się na mapie Moskwa, Petersburg czy Mińsk. Uzyskał miano „matier gorodow russkich”. Dzisiejszy Kijów rozciąga się wzdłuż Dniepru na długości 20 km. Mieszka tu 2,6 mln ludzi. Znaczna jest tu społeczność polska, jednoczona przez dwie duże organizacje: Związek Polaków na Ukrainie i Federację Organizacji Polskich. Wychodzi po polsku co dwa tygodnie „Dziennik Kijowski”, co kwartał „Krynica”. Miejscowe organizacje polskie znane są z wielu pomysłów i szerokiej działalności kulturalno-oświatowej. Wspiera je w tym Ambasada RP ze swoim Wydziałem Konsularnym.

PECZERSKA ŁAWRA

W pieczarze w zboczu góry nad Dnieprem znalazł sobie miejsce bytowania pustelnik Antonij (Antoniusz), który wcześniej był na górze Atos. Był rok 1051. Ze świętym mężem liczył się sam książę Jarosław, a później jego syn Iziasław, mający niedaleko stąd letnią siedzibę. Do Antoniusza dołączył Feodosij (Teodozjusz) i jeszcze jedenastu innych pątników. Zostali mnichami, a w latach 1073-1084 zbudowali kamienną świątynię Zaśnięcia Matki Boskiej (dała początek Soborowi Uspeńskiemu). W XII w. powstały zachowane do dziś cerkwie św. Trójcy nad główną bramą klasztoru i Zbawiciela na Berestowie (z grobem księcia Jurija Dołgorukiego – założyciela Moskwy). Monaster przetrwał najazdy Połowców, Mongołów i Tatarów. Po 1596 r., gdy Kijów znalazł się w Koronie Polskiej, klasztor pozostał ostoją prawosławia. W XVII i XVIII w. wzniesiono większość zabudowań zespołu klasztornego, w tym cerkwie św. Nikoły, Wszystkich Świętych (1698) nad bramą ekonomiczną, Podniesienia Krzyża (1700) nad Pieczarami Bliskimi, Poczęcia św. Anny nad Pieczarami Dalekimi i obok Narodzenia Matki Boskiej (1696). Zbudowano cele mnichów, dom metropolity, budynki biblioteki i drukarni, budynek ekonomiczny (tj. zarządcy dóbr klasztornych). Cały ten ogromny teren otoczono wysokimi murami, uzupełniając je basztami. W latach 1731-1744 wzniesiono wielką dzwonnice.

W XVIII w. Peczerska Ławra stała się potężnym feudałem. Należało do niej 10 miasteczek, 200 wsi, 160 młynów, 160 winiarni. Na zakonników

pracowało 70 tysięcy chłopów pańszczyźnianych. W 1786 r. rząd carski upaństwowił ziemskie dobra ławry. Wówczas zakonnicy z konieczności uruchomili produkcję przedmiotów kultu religijnego.

Władza radziecka znacjonalizowała zabudowania ławry i przekształciła ją w 1926 r. w muzeum państwowe. Uchroniło to zabytkowe cerkwie od zburzenia, czego doświadczyły liczne inne cerkwie Kijowa. Co prawda główny Sobór Uspieński podczas okupacji niemieckiej w listopadzie 1941 r. legł w gruzach, ale dziś ta świątynia, odbudowana w 2000 r. od podstaw, błyszczy w słońcu wszystkimi swoimi złożonymi kopułami.

Dziś górna część ławry stanowi muzeum państwowe. Można tu zwiedzić skarbnicę czyli muzeum kosztowności, gdzie zgromadzono tysiące świeckich i religijnych eksponatów ze złota, srebra i kamieni szlachetnych, począwszy od złotego pectorału władcy scytyjskiego poprzez złożone cerkiewne kielichy i monstrancje do współczesnych ozdób jubilerskich. Eksponatów pilnują dyżurne salowe, uzbrojona milicja i przemyślnie zabezpieczenia. Warto zwiedzić wystawę mikrominiatur Nikołaja Siadristego. To tu można oglądać pod mikroskopem pchłę podkutą złotymi podkówkami i włos wzdłużnie przewiercony z różyczką w środku. W muzeum drukarstwa eksponuje się najstarszą księgę z 1574 r. pochodzącą ze Lwowa i najstarszą księgę wydrukowaną w ławrze w 1620 r. Atrakcją jest wejście na wielką dzwonicę, skąd roztacza się rozległy widok na zalesione wzgórza ławry, szeroki Dniepr i lewy niski brzeg z Darnicą. Na wieży można podziwiać bijące co kwadrans kuranty, a na specjalne życzenie wysłuchać koncertu gry na dzwonach.

W dolnej części ławry gospodarzą zakonnicy. W cerkwiach wierni w oparach dymu ze świeczek słuchają śpiewów cerkiewnych w wykonaniu chórów. W podziemiach Bliskich i Dalekich Pieczar są szczątki świętych ojców cerkwi. Leży ich tu 120. Zakonnicy, po przejęciu terenu od muzeum w 1988 r., skrócili trasy zwiedzania i poprowadzili je na ogół poza miejscami, gdzie umieszczono trumny z mumiami świętych starców i gdzie pod ziemią wykuto w piaskowcu kaplice. Opłatę za wejście stanowi wykupienie świeczki woskowej, którą należy zapalić, by cokolwiek widzieć. Zakonnicy zdjęli bowiem elektryczną instalację oświetleniową, która była tu poprzednio.

W ławrze na powierzchni 28 ha znajduje się ponad 80 budowli, a wśród nich 37 to pomniki architektury, głównie cerkwie. Wszystkie je odremontowano. Na kopuły cerkwi państwo przeznaczyło ponad 16 kg złota. Peczerska Ławra jest głównym klasztorem na Ukrainie i jedną z czterech ławr na całym prawosławnym obszarze trzech wschodniosłowiańskich narodów. Pozostałe trzy ławry to: Troice-Siergijew Posad (1744) koło Moskwy, Aleksandra Newskiego (1797) w Sankt Petersburgu i Poczajewo-Uspieńska (1833) koło Tarnopola. Peczerska Ławra jest z nich najstarsza, bo zaszczytną funkcję głównego klasztoru pełni od 1598 r. Choć znajduje się na terytorium Ukrainy, jest w jurysdykcji Patriarchatu Moskiewskiego. Metropolita – przedstawiciel tego patriarchatu ma swoją rezydencję w ławrze. Warto bowiem

wiedzieć, że na Ukrainie działają trzy kościoły prawosławne: Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Moskiewskiego (jej początek historycy, choć nie wszyscy, wiążą z wielką schizmą wschodnią 1054 r.), Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Kijowskiego (działa od 1992) i Ukraińska Autokefaliczna Cerkiew Prawosławna (od 1921). Ta pierwsza wspólnota prawosławna ma na Ukrainie dwa razy więcej parafii niż dwie pozostałe razem. Czwarta wielka organizacja religijna o rodowodzie prawosławnym, podległa Watykanowi Ukraińska Cerkiew Grekokatolicka (zwana też ukraińsko-bizantyjską lub unicką), działa głównie w zachodnich obwodach Ukrainy. Wydzieliła się z rosyjskiej cerkwi prawosławnej w wyniku unii brzeskiej w 1596 r., a w latach 1946-1989 była w konspiracji.

ZŁOTA SKARBNICA UKRAINY

W niedużym piętrowym budynku na terenie Peczerskiej Ławry znajduje się jedno z najciekawszych muzeów Kijowa. To „złota skarbnica Ukrainy” – Muzeum Historycznych Kosztowności Ukrainy. W 9 salach zgromadzono tu mnóstwo eksponatów ze złota, srebra i kamieni szlachetnych, z różnych epok i różnych wykopalisk, ale także z wielu ukraińskich kolekcji muzealnych i prywatnych, od epoki brązu do współczesności.

W kurhanach archeolodzy znajdowali klejnoty, upiększenia zbroi, przedmioty rytualne z okresu, gdy nad Dnieprem żyli Kimerowie, Scytowie, Sarmaci (od IX w. p.n.e. do IV w. n.e.). Kosztowności tworzone zwłaszcza w greckich miastach-koloniach nad Morzem Czarnym (VII-V w. p.n.e.). Antyczni mistrzowie wykonywali je na zamówienia możnowładców i wodzów, często według ich koncepcji i smaku. Ozdoby powstawały w średniowieczu, gdy na stepach Naddnieprza pojawiali się wciąż nowi koczownicy: Hunowie, Awarowie, Chazarowie, Pieczyngowie, Połowcy, a także Mongołowie i Tatarzy (IV-XIV w.). Pracowali tu jubilerzy Rusi Kijowskiej (IX-XIII w.), którzy uczyli się zawodu u mistrzów bizantyjskich. Docierały na ukraińskie ziemie wyroby jubilerów rosyjskich, kaukaskich i zachodnioeuropejskich (XVI-XX w.). Unikalna kolekcja złota i srebra uwzględnia dzieła wszystkich tych narodów i okresów.

Muzeum otwarto w 1969 r. w 18-wiecznym budynku klasztornej piekarni, zbudowanym według projektu Stepana Kownira (1695-1775). Podstawą zbiorów stała się kolekcja przedmiotów przekazana przez Kijowskie Muzeum Historyczne i Instytut Archeologii oraz przez ponad 20 muzeów z całej Ukrainy. Ale pierwsze eksponaty pochodziły z kolekcji Bohdana Chanenki (1848-1917) – mecenasa i organizatora miejskiego muzeum sztuki w 1899 r. W ciągu prawie półwiecza zbiory znacznie wzrosły: z 14 tysięcy do 56 tysięcy jednostek muzealnych.

Muzeum szczyli się największą na świecie kolekcją „złota scytyjskiego”, a prawdziwym arcydziełem jest pektorał – noszona na piersi królewska ozdoba,

zawierająca złote podobizny dzikich zwierząt i sceny z życia starożytnego plemienia (IV w. p.n.e.). Waży około 1 kg. Pochodzi, wraz z wieloma innymi ozdobami, z kurhanu na mogile scytyjskiej królowej koło Dniepropietrowska. W muzeum można oglądać grób królowej sarmackiej (II w.), którą pochowano w szacie ozdobionej dziesiątkami złotych naszywek. Grób znaleziono w kurhanie koło Kirowogradu.

Wśród eksponatów jest wiele bardzo starych ozdób, najczęściej wykopanych w kurhanach, np. kimeryjska okrągła sprzączka do pasa (VIII w. p.n.e.), sarmacka okrągła ozdoba (I w. p.n.e.- I w. n.e.), słowiańska ozdoba wojownika (VI-VII w.), chazarska ozdoba na piersi (VIII w.), słowiańskie kolczyki (XI-XIII w.).

Złoto i srebro kultowe – to przede wszystkim ramy i oprawy ikon prawosławnych i ksiąg religijnych, zdobione rubinami, szafirami, szmaragdami i perłami, a także korony, kielichy i monstrancje. W zbiorach są monety starożytnej Grecji, Rzymu, Bizancjum, Rusi Kijowskiej. Są prace polskich, niemieckich i francuskich mistrzów jubilerstwa (XIX-XX w.). Czasy nam współczesne reprezentują ozdoby największych mistrzów jubilerów Ukrainy, takich jak Iwan Rawicz czy Iwan Moszczenko.

Pracownicy naukowcy muzeum prowadzą prace badawcze nad dziejami, kulturą, sztuką, religiami i bytem plemion i narodów, które mieszkały kiedyś w granicach obecnej Ukrainy. Organizują konferencje naukowe, redagują czasopismo, przygotowują wystawy tematyczne, wydają katalogi. Mistrzowie jubilerzy restaurują unikalne pamiątki przeszłości. Wystawy złotych eksponatów z Kijowa wyjeżdżały w świat: do Europy Zachodniej, do Stanów Zjednoczonych Ameryki, Kanady, Japonii. Drogocenne starodawne ozdoby poprzez stulecia niosą wspomnienia piękna, którym otaczali się ludzie w ciągu całej swojej historii.

KIJOWSKIE MIKROMINIATURY

„Czy trudno jest podkuć pchłę?” – książkę pod takim tytułem napisał Nikołaj Siadristy, którego wystawę mikrominiatur w kijowskiej Peczerskiej Ławrze codziennie zwiedzają tłumy ludzi.

Autor wystawy urodził się w 1937 r. Ukończył charkowską szkołę sztuk pięknych i Charkowski Instytut Rolniczy. Był agronomek na Zakarpaciu, później inżynierem w instytucie Akademii Nauk Ukrainy. W sporcie podwodnym uzyskał tytuł mistrza. Od 1959 r. zajął się tworzeniem mikrominiatur. Podkuta pchła – to jedna z jego najwcześniejszych i najprostszych prac. Pchłę ze złotymi podkówkami można od lat oglądać pod mikroskopem na wystawie mikrominiatur.

Siadristy stworzył wiele prac, których miniaturyzacja wciąż wzbudza niedowierzanie i zachwyt. Oto kompozycja „Polonez Ogińskiego” (1959): żółtawy kwiat chryzantemy, złożony z 99 płatków, ma średnicę 5 mm.

Na łożycie listek 2x5 mm z wygrawerowanymi nutami, których jest tu ok. 600. Portret Ernesta Hemingwaya (1966) zmieścił się na przekroju ziarnka dzikiej gruszy. Portret Matki (1984) wygrawerowany został diamentowym rysikiem na kłosie ze szkła na powierzchni 2x3 mm. Portret Gagarina (1984) wyrzeźbiony został z nasienia tarniny i ma rozmiary 3x4 mm. Portret baleriny Mai Plisieckiej jest na przekroju ziarenka wiśni 3x4 mm. Ogromne wrażenie sprawia „Róża we włosie” (1961). Włos został przewiercony wzdłużnie, a w powstałą w ten sposób rurkę autor wstawił czerwoną różyczkę z zielonymi listkami. Średnica kwiatka wynosi 0,05 mm, a grubość jego łożyczki – 0,005 mm.

Na wystawie eksponowany jest najmniejszy działający półmilimetrowy silniczek elektryczny (1960). Posiada on części normalnego silnika: stojan, wirnik, oś, uzwojenie, łożyska. Można też oglądać najmniejszą książeczkę (1963). Jest to „Kobzar” Tarasa Szewczenki o wymiarach poniżej 1 mm, ma 12 stron, na każdej jest 8 wierszy poematu. 2 strony zawierają obrazki: portret Szewczenki i rysunek chaty jego ojca. Książeczkę autor zszył pajęczyną.

Pięknie prezentuje się pod lupą złota fregata (1975) o długości 3,5 mm, wykonana z 337 części. Maszty twórcy przywiązał do statku złotymi linami o grubości 0,003 mm. Przy tworzeniu tego wyrobu jubilerskiego autor zastosował różne sposoby obróbki złota: cięcie, tłoczenie, wiercenie, lutowanie, polerowanie. Miniatura pod nazwą „Czas” (1981) to wążka z 5-milimetrowym działającym zegarem umieszczonym w głowie owada. Zegar zawiera mechanizm złożony z kółek zębatach na osiach w rubinowych łożyskach, a napędzany jest przez 2 mikrosilniczki, znajdujące się w tułowiu owada, zasilane z sieci elektrycznej. Na wyrób ten składa się 130 części ze złota i szkła.

Twórca w uchu igły umieścił piramidę i karawanę złotych wielbłądów. Na przecięciu ziarna maku zmieścił makietę wiatraka z 203 złotymi detalami.

Wymieniłem tylko niektóre spośród eksponatów tej niezwyklej wystawy. Jest ich dużo więcej. Podróżują po świecie. Mikrominiatury Siadristego były wystawiane w Polsce, Czechach, Bułgarii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych Ameryki, Kanadzie, Australii, także w Rosji i Białorusi. Wędrowały po miastach Ukrainy.

Kiedyś w muzeum spotkałem autora i, jak wszyscy, zainteresowałem się, jak się to robi. Twórca wyjaśnił, że mikrominiatury wykonywał oczywiście pod mikroskopem, ale najtrudniejszym zadaniem było zawsze stworzenie narzędzi i przyrządów, każdorazowo do konkretnej pracy. Często sporządzenie narzędzi zajmowało więcej czasu niż zrobienie samego eksponatu. Wszystkie operacje wykonywał ręcznie. Musiał uważać, by mikroskopijne narzędzie dotykało surowca wyłącznie między kolejnymi uderzeniami pulsu, by nie uszkodzić powstającego wyrobu. Tematy, wybór surowca i technologia wykonania zawsze były oryginalne, niemożliwe do zapożyczenia, bo nie było ani wzorców, ani tym bardziej podręczników tak precyzyjnej mechaniki. Mikrominiatury zadziwiają pięknem, świadczą o niezwykłych zdolnościach autora, jego pasji i kunszcie technicznym.

MUZEUM SZTUKI UKRAIŃSKIEJ

Historia Narodowego Muzeum Sztuki Ukrainy w Kijowie sięga końca XIX w. W 1896 r. ogłoszono konkurs na siedzibę muzeum. Zwyciężył moskiewski architekt Piotr Bojcow. Ale wykonaniem dokumentacji roboczej zajął się kijowski architekt Polak Władysław Horodecki. Roboty budowlane rozpoczęto w 1898 r. Nadzorem nad budową i zbieraniem środków pieniężnych od sponsorów zajmowało się Towarzystwo Starożytności i Sztuki. Budynek w stylu neoklasycystycznym, z sześciokolumnowym doryckim portykiem na fasadzie, z trójkątnym fryzem figuralnym przedstawiającym zwycięstwo sztuki, z dwoma ogromnymi pięciometrowymi lwami przy szerokich granitowych schodach, w stanie surowym był gotów już w 1899 r. Gmach stanął przy ulicy Aleksandrowskiej (dziś ul. Hruszewskiego) frontem ku placowi Carskiemu (dziś plac Europejski). Nowością było szerokie zastosowanie betonu przy budowie muzeum. Cement był już dostępny na miejscu, bo od poprzedniego 1898 r. produkował go w Kijowie zakład „For” na Kurenioyce, a projektantem tego zakładu też był W. Horodecki. Architekt, dzięki budowie cementowni i muzeum, zgromadził kapitał, który umożliwił mu budowę własnego, też z betonu, „domu z chimerami”, jak go dziś nazywają kijowianie.

W sierpniu 1899 r. w muzeum otwarto pierwszą wystawę archeologiczną z okazji XI wszechrosyjskiego zjazdu archeologicznego w Kijowie, choć prace wykończeniowe wewnątrz budynku jeszcze trwały. W tym czasie rzeźby tworzył Włoch Elio Sala, który współpracował z polskim architektem nie tylko podczas wznoszenia tej budowli. Muzeum starożytności i sztuki, z kolekcjami eksponatów z archeologii, etnografii, sztuk plastycznych i sztuki użytkowej, oficjalnie otwarto w 1904 r. W jego salach wystawiano prace twórców miejscowych i rosyjskich, także zagranicznych, organizowano wystawy ze zbiorów prywatnych. W 1911 r. skompletowano i pokazano wystawę obrazów i rysunków Tarasa Szewczenki.

W 1924 r. nowa władza powołała Ukraińskie Muzeum Historyczne im. T. Szewczenki. Zbiory muzealne szybko rosły, m.in. dzięki przekazom eksponatów z Galerii Tretiakowskiej w Moskwie i Muzeum Rosyjskiego w Leningradzie. W 1936 r. wyłączono z muzeum oddział historyczny, co spowodowało, że w zbiorach pozostało głównie malarstwo i rzeźba autorów ukraińskich. Ten kierunek rozwoju potwierdziła nowa nazwa: Muzeum Ukraińskiej Sztuki Plastycznej, nadana w 1964 r. Wówczas, w latach 1967-72, poszerzono gmach w tylnej jego części, co prawie dwukrotnie zwiększyło powierzchnię wystawienniczą.

Dziś ekspozycja rozmieszczona jest w 22 salach. Obrazuje wszystkie etapy rozwoju sztuki ukraińskiej, od czasów Rusi Kijowskiej do dziś. Spośród 40 tysięcy jednostek zbioru muzealnego pokazuje się tu tylko część: obrazy, rzeźby i grafikę najwybitniejszych twórców ukraińskich. Najdawniejszą pamiątką w kolekcji muzealnej jest drewniana płaskorzeźba św. Georgija

(Jerzego) jako rzymskiego legionisty (XII w.), unikalna, bo dzieł o takiej kompozycji zachowało się na świecie tylko kilka. Wystawia się ikony i obrazy o treści religijnej z XIV-XVIII ww., w tym z pracowni ikon Peczerskiej Ławry. Wiek XVIII przyniósł wpływ sztuki rosyjskiej i rozwinął malarstwo świeckie o tematyce kozackiej (portrety: *Bohdan Chmielnicki*, *Sulima*, *Kozak bandurzysta*, *Kozak Mamaj* – nieznanymi autorami). Wiek XIX to przede wszystkim prace portretowe Ukraińców Wołodymyra Borowykowskiego, Dmytra Łewyckiego i Tarasa Szewczenki oraz Rosjan związanych z Ukrainą Kapitona Pawłowa, Wasilija Szternberga i Wasilija Tropinina. Z realistycznych pozycji przedstawili życie ukraińskich chłopów: Iwan Sokołow (*Pożegnanie rekrutów* – 1851), Kostiantyn Trutowski i Lew Żemczużnikow (przejmujący obraz *Kobzar na drodze* – 1854). Idee rosyjskiego Towarzystwa Ruchomych Wystaw Artystycznych, tzw. „pieriedwiżników”, na Ukrainie podjęli malarze bytu wiejskiego Mykoła Kuzniecowa (*Na zarobek* – 1882), Sołomon Kyszyniowski, Petro Niłus, Mykoła Pymonenko (*Wesele w kijowskiej guberni* – 1891) i pejzażyści Mychajło Berkos, Petro Łewczenko, Iwan Pochitonow i Serhij Switosławski (*Wieczór w stepie* – 1890).

Ukraińska sztuka początku XX w. została pokazana w pejzażach Stepana Kołesnykowa, Ołeksandra Muraszki (*Chłopska rodzina* – 1914) oraz w obrazach bytowych Fotija Kraszyckiego i Fedira Kryczewskiego (*Naręczona* – 1910). Demokratyczne ideały rozpropagowali w malarstwie mistrzowie z Ukrainy Zachodniej: Mykoła Iwasiuk (*Wjazd Bogdana Chmielnickiego do Kijowa* – 1912), Ołeksandra Nowakiwskiego i Iwana Trusz, który studiował w Krakowie. W epoce radzieckiej tematykę pracy i przeobrażeń w kraju podjęli: Serhij Hryhorjew, Iwan Izakewycz, Anatolij Petrycki (*Inwalidzi* – 1924), Mykoła Samokysz i Karpo Trochymenko. W okresie powojennym problematykę życia i pracy, ale też wspomnień wojennych, w swoich obrazach przedstawili: Mychajło Derehus, Wołodymyr Kostecki (*Powrót z frontu* – 1947), Heorhij Melichow i Wiktor Puzyrkow. Socjalne aspekty życia rozwinęli w swej sztuce: Wilen Czekański, Mychajło Krywenko (*Jechał kozak na wojenkę* – 1954), Wadym Odajnyk i Wiktor Szatalin. Obrazem współczesnego człowieka zajęli się: Hawryło Hluk (*Drwale* – 1954), Tetiana Hołembijewska, Tetiana Jabłonska i Witowt Manastyński. Ukraińskie pejzaże stworzyli malarze: Mykoła Hłuszczenko, Fedir Manajło, Serhij Szyszko i Fedir Zacharow (*Wiosenny wieczór* – 1975).

Wizyta w muzeum pozwala poznać sztukę powstałą w kraju naszego wschodniego sąsiada, wyrosłą z tradycji narodowych, które przecież w przeszłości przez wieki wplecione były w dzieje naszego kraju.

KIJOWSKI SKANSEN

Na południowym obrzeżu Kijowa, przy Lesie Gołosiejewskim blisko wielkiej obwodnicy drogowej, znajduje się największy na Ukrainie skansen, zwany Muzeum Architektury Ludowej i Bytu. W 1969 r. na lesistych wzgórzach

obok ówczesnej wsi Pirogowo rozpoczęto prace, a zakończono je i udostępniono ten kompleks architektoniczno-pejzażowy w 1976 r. Skansen na obszarze 150 hektarów zgromadził ponad 300 zabytków architektury ludowej. Są to zagrody wiejskie, szkoły, wiatraki, kuźnie, cerkwie, przywiezione z różnych regionów Ukrainy: Środkowego Naddnieprza, Słobożańszczyzny, Połtawszczyzny, Polesia, Podola, Karpat, Południa Ukrainy – ze wszystkich obwodów kraju. Tworzą zespoły obrazujące regiony. Miejsce, jakie wybrano pod skansen, w części równinne, w części pagórkowate, pozwoliło na rozmieszczenie tu zarówno chat ze stepowego południa kraju, jak i chat karpackich. Większość stanowią chaty z XIX wieku, zawierające wewnątrz meble, wyposażenie domowe, obrazy artystów ludowych, drewniane i ceramiczne naczynia kuchenne, odzież, tkaniny, instrumenty muzyczne, narzędzia i sprzęt rolniczy – razem około 50 tysięcy eksponatów, najstarsze nawet z XVI w. Każda chata jest właściwie małym muzeum, w którym odtworzono atmosferę i sytuację, w jakiej żyli kiedyś wieśniacy na Ukrainie. Zwiedzając skansen można w chatach posłuchać objaśnień pracownic ubranych w ludowe stroje, zapoznać się z budową wiatraków, asystować przy pracy kowala, posłuchać śpiewu wędrownego artysty lub jego gry na bandurze, cytrze czy bajanie, zjeść posiłek w karczmie, a w niedzielę uczestniczyć nawet w nabożeństwie w cerkwi prawosławnej.

Kiedyś trafiłem tu w maju, gdy między zagrodami zieleniły się zboża, żółciły rzepaki, białe okwiecone jabłonie i wiśnie, pachniały białe i niebieskie bzy wokół chałup. Setki Ukraińców i cudzoziemców snuło się po piaszczystych drogach, wchodząc co chwila do chat bogaczy, średniaków i biedaków. Skansen stał się dla kijowian miejscem czynnego odpoczynku latem. Może on przyjąć dziennie nawet 10 tysięcy zwiedzających. W ciągu pierwszych 10 lat istnienia to urocze miejsce odwiedziło 1,5 miliona turystów. I wciąż jest ono atrakcją, zwłaszcza dla grup turystycznych, zarówno zagranicznych, jak i szkolnych z całej Ukrainy.

POLITECHNIKA KIJOWSKA

Jest w Kijowie uczelnia, która już od lat zajmuje pierwsze miejsce w rankingu 200 uniwersyteckich uczelni Ukrainy i która od początku miała wiele wspólnego z Polską. Powołana została w 1898 r. ukazem cara Mikołaja II wraz z politechnikami w Warszawie i Sankt Petersburgu. W budowie jej wzięła udział polska firma budowlana Kuksz i Liedke z Warszawy. Dwa podstawowe pawilonowe gmachy zbudowano według projektu petersburskiego architekta Jeronima Kitnera (1839-1920) na wzgórzu, na terenie byłego poligonu wojskowego. Fasady budynków wykonano wyłącznie z cegieł, zwieńczając okna łukami i rozdzielając je półfilarami z jasnej cegły. Czołową fasadę gmachu głównego w węzłach ograniczono wieżami. Piękno tej architektury ceglanej

widać we wnętrzach obydwu budynków dydaktycznych, zwłaszcza w sali rady naukowej, amfiteatralnych audytoriach i głównych klatkach schodowych.

Już w pierwszej obronie prac dyplomowych przed komisją egzaminacyjną pod przewodnictwem Dmitrija Mendelejewa w 1903 r. uczestniczyli dwaj studenci Polacy: Jan Sianożęcki-Wojnicz bronił pracę „Projekt młyna”, a Piotr Zwoliński-Bedło pracę „Projekt odlewni rur żeliwnych”.

Później, gdy w wyniku wystąpień i strajków studenckich władze carskie zakazały używania języka polskiego w Politechnice Warszawskiej, wielu studentów protestując wybrało studia w Kijowie. I tu uczono po rosyjsku, ale nie była to Polska. Po 1918 r., gdy w Kijowie trwały niekończące się walki, młodzi absolwenci Politechniki Kijowskiej zaczęli wracać do wolnej Polski. W 1922 r. założyli oni w Warszawie organizację jednoczącą wychowanków tej uczelni, działającą do dziś. Wśród z górą 300 przedwojennych polskich absolwentów tej politechniki było wielu wybitnych uczonych i inżynierów. Czternastu z nich wymieniono w Słowniku Biograficznym Techników Polskich, którego 24 tomy wydała dotychczas Naczelna Organizacja Techniczna. Jednemu z nich, profesorowi Wojciechowi Świętosławskiemu, który był fizykochemikiem światowej sławy, Politechnika Kijowska w 2013 r. wzniosła na swoim terenie pomnik. To pierwszy pomnik polskiego uczonego i działacza państwowego w Kijowie, nie licząc pomnika (2004) architekta Władysława Horodeckiego w pasażu przy Chreszczatyku.

W czasie wojny od 1941 r. politechnika była na ewakuacji w Taszkencie wraz z wieloma kijowskimi zakładami przemysłowymi. Studenci na zajęcia chodzili wieczorem, a w dzień montowali maszyny w ewakuowanych zakładach, budowali kanał wodny, elektrownie wodne, pracowali na polach Uzbekistanu. Kijowscy naukowcy pomagali przedsiębiorstwom produkującym dla frontu. Automatyczne spawanie elektryczne Jewgienija Patona (późniejszego twórcy spawanego mostu na Dnieprze) pozwoliło na zwiększenie produkcji czołgów. Wynalazki Siergieja Korolowa (późniejszego twórcy statków kosmicznych) poprawiły zdolność bojową wojskowej techniki raketowej. Po wyzwoleniu Kijowa w 1943 r. studenci i wykładowcy wrócili do przedwojennych budynków, w połowie zrujnowanych. Pierwsze dziesięć lat odbudowywano materialną bazę uczelni, później zaczęło się jej rozszerzanie. Szczególnie szybki wzrost tej bazy nastąpił, gdy rektorem w 1971 r. został prof. Grigorij Denisenko ze Lwowa. W ciągu 15 lat każdy fakultet otrzymał oddzielny budynek, zbudowano gmach ogólnotechniczny, powstała biblioteka z 16 czytelniami, dom kultury, kompleks sportowy z 50-metrowym basenem pływackim, zbudowano nowe domy studenckie. Następnym rektorem (od 1987) prof. Piotr Tałanczuk zreorganizował uczelnię, wprowadzając zmiany w procesie kształcenia i zmiany organizacyjne. Gdy w 1992 r. został ministrem oświaty Ukrainy (szkolnictwo wyższe nie było wyodrębnione), rektorem wybrano Mychajła Zgurowskiego, który kieruje uczelnią do dziś. Też był jedną kadencję ministrem oświaty (1994-1999), ale nie zrzekł się wówczas stanowiska rektora.

Politechnika Kijowska, od 1995 r. szczytująca się statusem narodowego uniwersytetu technicznego, należy do grona największych uczelni technicznych Europy. Studiują w niej ponad 34 tysiące studentów, w tym ponad 400 zagranicznych. W 30 budynkach pracują 44 instytuty i fakultety uniwersytetu. Studenci mieszkają w 22 domach studenckich na 10 tys. miejsc. W uczelnianym miasteczku akademickim o powierzchni 160 hektarów codziennie przebywa prawie 50 tys. ludzi, jak w niejednym mieście.

W uniwersytecie kształci się inżynierów specjalistów dla różnych dziedzin gospodarki kraju, także dla tak nowoczesnych, jak telekomunikacja, informatyka, biotechnologia, lotnictwo czy kosmonautyka. Uczelnia prowadzi studia w ponad stu specjalnościach technicznych, ale także studia ekonomiczne, prawnicze i filologiczne. Działa instytut wojskowy. Uniwersytet zapewnia studia bezpłatne, opłacane z budżetu państwa, i studia płatne. Specjaliści, bakaławrzy (licencjaci), magistry i doktorzy, jacy opuszczają uniwersytet, pracują we wszystkich państwach WNP, a ponad 7 tysięcy – w 112 krajach świata, jako konstruktorzy, technolodzy, dyrektorzy, naukowcy, ale także jako ministrowie (np. w Chinach). Także wśród ponad 300 powojennych polskich stypendystów, absolwentów Politechniki Kijowskiej, jest wielu naukowców, działaczy gospodarczych i społecznych.

Uniwersytet ma kontakty z blisko setką uczelni świata, w tym z 8 polskimi. Działa (od 2010) w nim Centrum Ukraińsko-Polskie do organizacji współpracy uczelni, wykłada się język polski w zastosowaniu do tłumaczeń technicznych. W 2013 r. powstało Ukraińsko-Polskie Centrum Doskonalenia Technologii Odnawialnych Źródeł Energii. Uniwersytet uczestniczy w programach naukowych Unii Europejskiej, np. TEMPUS (TACIS). Działają w nim agendy naukowe ONZ, UNESCO. Uczelnia realizuje projekty naukowo-badawcze dla firm USA, Niemiec, Chin, Japonii i in. Technopark dba o wdrożenia rozwiązań technicznych pojawiających się w politechnice.

W ostatnich 10 latach z powodu niżu demograficznego spadła liczba studentów (z 41 tys. do 34 tys.), ale jednocześnie wzrósł poziom jakościowy uczelni, czego skutkiem jest czołowe miejsce w rankingach uniwersyteckich uczelni Ukrainy w ciągu ostatnich 5 lat, przeprowadzanych zgodnie z kryteriami stosowanymi w Europie.

W 2013 r. rektor Mychajło Zgurowski za współpracę z Polską został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi.

Janusz Fuksa

**WYDAWNICTWA SEKCJI WYCHOWANKÓW
POLITECHNIKI KIJOWSKIEJ
z cyklu
WSPOMNIENIA Z KIJOWA**

1. Wspomnienia z Kijowa – tom I (red. Janusz Fuksa), Wrocław, maj 1987, SWPK przy RG NOT, 236 s. (zbiór prac nagrodzonych w konkursie z 1962 r.).
2. Wspomnienia z Kijowa – tom II (red. Janusz Fuksa), Wrocław, maj 1988, SWPK przy ZG NOT, 191 s. (zbiór prac nadesłanych na konkurs z 1962 r. i innych utworów dotyczących Kijowa).
3. Wspomnienia z Kijowa – tom III (red. Janusz Fuksa), Wrocław, kwiecień 1989, SWPK przy ZG NOT, 96 s. (zbiór prac nadesłanych na konkurs z 1987 r.).
4. Wspomnienia z Kijowa – tom IV – Droga przez lata Politechniki Kijowskiej (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 1999, SWPK przy Zarządzie FSNT NOT, 32 s. (dzieje Politechniki Kijowskiej 1898 – 1998).
5. Wspomnienia z Kijowa – tom V – Wspomnienia z Ukrainy i Rosji (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2000, SWPK przy Zarządzie FSNT NOT, 74 s. (reportaże z podróży po Ukrainie i Rosji, ze zdjęciami).
6. Wspomnienia z Kijowa – tom VI – Polska młodzież akademicka w Kijowie 1834 – 1918 (autor Stanisław Grzymałowski), Wrocław, maj 2001, SWPK przy Zarządzie FSNT NOT, 172 s. (dzieje polskich studentów w Kijowie).
7. Wspomnienia z Kijowa – tom VII – Kronika ćwierćwiecza (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2002, SWPK przy Zarządzie FSNT NOT, 70 s. (dzieje Sekcji Wychowanków Politechniki Kijowskiej 1974 – 2002, ze zdjęciami).
8. Wspomnienia z Kijowa – tom VIII – Wspomnienia ze studiów w Politechnice Kijowskiej w latach 1951 – 1956 (autor Józef Olszewski), Wrocław, maj 2003, SWPK przy ZG FSNT NOT, 240 s. (osobiste wspomnienia autora z pobytu w Kijowie, ze zdjęciami).
9. Wspomnienia z Kijowa – tom IX – Piosenki rosyjskie i ukraińskie (redaktorzy Janusz Fuksa i Józef Węgrzyn), Wrocław, maj 2003, SWPK przy ZG FSNT NOT, 70 s. (śpiewnik).
10. Wspomnienia z Kijowa – tom X – Wspólne dzieje, wspólna praca – rozmowy z kijowianami (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2004, SWPK przy ZG FSNT NOT, 36 s. (wywiady z wybitnymi kijowianami, ze zdjęciami autora).
11. Wspomnienia z Kijowa – tom XI – Architekt Horodecki (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2005, SWPK przy ZG FSNT NOT, 16 s. (wspomnienie o życiu i pracy wybitnego polskiego architekta z Kijowa, ze zdjęciami autora).
12. Wspomnienia z Kijowa – tom XII – Rosyjsko-polski i polsko-rosyjski słownik skrótów (autor Józef Węgrzyn), Wrocław, maj 2005, SWPK przy ZG FSNT NOT, 68 s. (słownik zawierający skróty stosowane w technice, ekonomice i innych bliskich dziedzinach).
13. Wspomnienia z Kijowa – tom XIII – Stuletnia formuła Politechniki Kijowskiej (autor Mychajło Zhurowskyj), Wrocław, maj 2005, SWPK przy ZG FSNT NOT, 20 s. (artykuł rektora NTUU KPI o dziejach i dniu dzisiejszym uczelni, ze zdjęciami).
14. Wspomnienia z Kijowa – tom XIV – Rosyjsko-polski i polsko-rosyjski słownik trudnych wyrazów (autor Józef Węgrzyn), Wrocław, maj 2006, SWPK przy ZG FSNT NOT, 112 s. (słownik zawierający trudne wyrazy stosowane w technice, ekonomice i innych bliskich dziedzinach).

15. Wspomnienia z Kijowa – tom XV – Kronika Sekcji Wychowanków Politechniki Kijowskiej (autorzy Eugeniusz Lecyk i Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2006, SWPK przy ZG FSNT NOT, 78 s. (kopie stron ze zdjęciami Kroniki SWPK).
16. Wspomnienia z Kijowa – tom XVI – Kronika ćwierćwiecza, uzupełnienie, okres 2002 – 2006 (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2006, SWPK przy ZG FSNT NOT, 16 s. (uzupełnienie Kroniki ćwierćwiecza, tom VII z 2002 r., ze zdjęciami).
17. Wspomnienia z Kijowa – tom XVII – Ukraińskie zapiski (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2007, SWPK przy ZG FSNT NOT, 28 s. (zbiór 17 artykułów o Ukrainie, ze zdjęciami).
18. Wspomnienia z Kijowa – tom XVIII – Słownik biograficzny wychowanków Politechniki Kijowskiej (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2007, SWPK przy ZG FSNT NOT, 56 s. (biogramy 28 wychowanków KPI).
19. Wspomnienia z Kijowa – tom XIX – Rosyjskie zapiski (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2008, SWPK przy ZG FSNT NOT, 36 s. (zbiór 19 artykułów o Rosji, ze zdjęciami).
20. Wspomnienia z Kijowa – tom XX – Igor Sikorski (autor Mychajło Zhurowśkyj, tłum. Józef Węgrzyn), Wrocław, maj 2009, SWPK przy ZG FSNT NOT, 16 s. (biografia wybitnego twórcy samolotów i śmigłowców, ze zdjęciami).
21. Wspomnienia z Kijowa – tom XXI – Wojciech Świętosławski (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2010, SWPK przy ZG FSNT NOT, 16 s. (biografia wybitnego fizykochemika, ze zdjęciami).
22. Wspomnienia z Kijowa – tom XXII – Kronika ćwierćwiecza – uzupełnienie, okres 2006 – 2010 (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2010, SWPK przy ZG FSNT NOT, 20 s. (uzupełnienie Kroniki ćwierćwiecza, tom VII z 2002 i tom XVI z 2006, ze zdjęciami).
23. Wspomnienia z Kijowa – tom XXIII – Kronika SWPK – uzupełnienie, okres 2006 – 2010 (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2010, SWPK przy ZG FSNT NOT, 20 s. (uzupełnienie Kroniki SWPK, tom XV z 2006, ze zdjęciami).
24. Wspomnienia z Kijowa – tom XXIV – Wychowankowie Politechniki Kijowskiej (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2011, SWPK przy ZG FSNT NOT, 16 s. (ewidencja wychowanków KPI).
25. Wspomnienia z Kijowa – tom XXV – Złoci laureaci NOT w Politechnice Kijowskiej (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2012, SWPK przy ZG FSNT NOT, 40 s. (biogramy 70 profesorów KPI wyróżnionych złotymi odznakami honorowymi NOT, ze zdjęciami).
26. Wspomnienia z Kijowa – tom XXVI – Petersburg i okolice (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2013, SWPK przy ZG FSNT NOT, 20 s. (Sankt Petersburg i carskie pałace w okolicach miasta, ze zdjęciami).
27. Wspomnienia z Kijowa – tom XXVII – Sławni profesorowie i absolwenci Politechniki Kijowskiej (red. Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2013, SWPK przy ZG FSNT NOT, 16 s. (biografie 19 uczonych wywodzących się z KPI, ze zdjęciami).
28. Wspomnienia z Kijowa – tom XXVIII – Kronika ćwierćwiecza – uzupełnienie, okres 2010-2014 (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2014, SWPK przy ZG FSNT NOT, 20 s. (uzupełnienie Kroniki ćwierćwiecza tom VII z 2002, tom XVI z 2006 i tom XXII z 2010, ze zdjęciami).
29. Wspomnienia z Kijowa – tom XXIX – Kronika SWPK – uzupełnienie, okres 2010-2014 (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2014, SWPK przy ZG FSNT NOT, 24 s. (uzupełnienie Kroniki SWPK tom XV z 2006 i tom XXIII z 2010, ze zdjęciami).
30. Wspomnienia z Kijowa – tom XXX – Kijów (autor Janusz Fuksa), Wrocław, maj 2015, SWPK przy ZG FSNT NOT, 20 s. (8 artykułów o Kijowie, ze zdjęciami).